korowód przodków w chocholim tańcu
genów paraliżuje *wolną wolę*

jestem rabem sprzedanym w jasyr cieniom za cenę spadku
być albo nie być którego przyjęcia nie można odmówić choćby w części
nawet wznosząc błagalną apelację do Najwyższej Instancji:

od melancholii kobiet po mieczu zachowaj mnie Panie
ustrzeż od odruchów samobójczych wyssanych z mlekiem matki
nakazujących krzyczeć gdy inni ze strachu krępują usta powrósłem
ucisz impregnatem sumienie by nie ciekło nieustannym wyrzutem
obroń przed debilizmem życiowych kalkulacji po antenatach ojca
wywiedź mnie z domu chromosomalnej niewoli
w nieskrępowaną wolność wyborów

odrzucono

jestem tylko sumą składników w pozornej jedności
mitochondrialnymi puzzlami ułożonymi ręką przypadku
powiązanymi w niepowtarzalnie powtarzalny kształt sznurkami
za które z chichotem pociąga g*enesis*

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

mede_a, dodano 05.08.2014 17:36

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.